

**Prof.dr hab. Maciej LUNIAK**  
Muzeum i Instytut Zoologii PAN

2012-05-22

## **Opinia dot. aktualnie prowadzonego zagospodarowania terenów zielonych międzywala Wisły Warszawskiej**

1. Wartość przyrodnicza i funkcja w.w. terenów
2. Wprowadzone zmiany środowiska i funkcji
3. Efekty społeczne tych zmian
4. Efekty przyrodnicze
5. Wnioski i sugestie

### **1. Wartość przyrodnicza i funkcja w.w. terenów**

Są one jednym z głównych rezerwarów bioróżnorodności warszawskiej przyrody, siedliskiem bujnej i różnorodnej roślinności, rozległą ostoją bogatej fauny oraz regionalnym i ponadregionalnym korytarzem ekologicznym. Dzięki bujnej roślinności stanowią istotną pozycję w bilansie tlenowym miasta, pełnią też dla miasta, wraz z otwartą przestrzenią rzeki, funkcję klimatyczną jako czynnik przewietrzający i nawilżający.

Funkcja urbanistyczna tych terenów zawiera się głównie w w.w. wartościach przyrodniczych, natomiast niedostatecznie była tu dotychczas realizowana funkcja rekreacji i edukacji ekologicznej mieszkańców miasta.

### **2. Wprowadzone zmiany środowiska i funkcji**

W ciągu ostatnich dwóch lat rozległe przestrzenie odcinka śródmiejskiego i niektóre tereny poza nim, zostały całkowicie pozbawione dotychczasowych zadrzewień i zarośli, wyciętych ze względów ochrony przeciwpowodziowej oraz dla rekreacyjnego wykorzystania terenu. Na odsłoniętych z roślinności pobrzeżach rzeki urządzono szereg rozległych piaszczystych plaż. Na prawym brzegu urządzono kilkukilometrową ścieżkę spacerową oraz dojścia do niej i do nadrzecznych plaż. Na niektórych innych terenach wycięto klon jesionolistny, jako licznie występujący obcy gatunek inwazyjny. Ten zabieg spowodował w tych miejscach radykalny ubytek ilościowy zadrzewień, w znacznym stopniu zniszczył roślinność niskich pięter i stworzył odsłonięte przestrzenie, zubożone przyrodniczo i estetycznie. Na znacznej części pozostałych terenów zadrzewionych zostały usunięte zalegające tam powalone pnie drzew.

Wszystkie te działania stworzyły na znacznych obszarach międzywala Wisły Warszawskiej zupełnie nową sytuację przyrodniczą i społecznego wykorzystania tych terenów.

### **3. Efekty społeczne tych zmian**

**Ścieżka spacerowa** jest inwestycją udaną i potrzebną. Udostępnia ona pobrzeże Wisły dla rekreacji, przy nieznacznym negatywnym efekcie ekologicznym.

**Urządzenie plaż** spełnia społeczne zapotrzebowanie na ten sposób rekreacji, przy znacznym negatywnym efekcie ekologicznym tej inwestycji (patrz niżej).

**Działania edukacyjne** (spacery i warsztaty edukacyjne, różne formy publikacji) są w początkowej fazie rozwoju. Stwarzają one możliwość kształtowania kultury przyrodniczej mieszkańców miasta, m.in. ich proekologicznego zachowania podczas rekreacji oraz poznania nadwiślańskiej przyrody (= zaprzyjaźnienia się z nią).

#### 4. Efekty przyrodnicze

- **Dla szaty roślinnej:** – Na znacznych przestrzeniach objętych w.w. zmianami (patrz p. 2.) nastąpiło jej znaczne zubożenie, głównie ilościowe (arealu i zagęszczenia), miejscami radykalna eliminacja. Jest to nie tylko bezpośredni efekt w.w. zabiegów, ale też skutek wzrostu i „rozłania” penetracji (= wydeptania) przez publiczność w miejscach, gdzie dotychczas dostęp był utrudniony przez bujną roślinność i powalone pnie drzew.
- **Dla fauny:** – W.w. zmiany, głównie zubożenie szaty roślinnej (patrz p. 2.), spowodowały na rozległych przestrzeniach utratę siedlisk znacznej części dotychczasowej fauny (bezkręgowców i kręgowców). Usunięcie żywej i martwej masy roślinnej fizycznie wyeliminowało bytującą tam część bezkręgowców, stanowiących z kolei bazę pokarmową większości kręgowców. Intensyfikacja obecności ludzi nad rzeką, w warunkach zubożonej roślinności, pozbawiła część kręgowców kryjówek i miejsc rozrodu, plaże na dużych przestrzeniach odcięły zwierzętom dotychczasowy dostęp do rzeki. Łatwo zauważalnym skutkiem tych zmian jest radykalny ubytek ptaków związanych z podszytem i zaroślami (np. słowik, pokrzewki, rudzik, świstunka, łożówka, piecuszek).
- **Dla korytarzy ekologicznych:** – Zubożenie/eliminacja szaty roślinnej nadwiślańskiego pasa łągów, m.in. odcięcie go od rzeki na długich odcinkach i znaczną szerokością, lub też zupełne przerwanie jego ciągłości (np. przy moście Grota) – jest istotnym ubytkiem (przestrzennym i jakościowym) w strukturze systemu korytarzy ekologicznej miasta i regionu.
- **Dla klimatu i bilansu tlenowego miasta:** – Rozszerzenie bezdrzewnego pasa wzdłuż rzeki prawdopodobnie polepsza warunki przewietrzania tej części miasta. Jednocześnie jednak zubożenie/eliminacja dotychczasowej bujnej roślinności zapewne wzmacnia przesuszenie lokalnego klimatu. Ubytek tak znacznej i intensywnie wegetującej masy roślinnej, niewątpliwie jest dalszą stratą w negatywnym bilansie tlenowym Warszawy.

#### 5. Wnioski i sugestie

Omawiane działania spowodowały w zielonym pasie międzywala Wisły znaczne straty przyrodnicze w zasobie ilościowym oraz różnorodności szaty roślinnej i świata zwierząt, także w strukturze korytarzy ekologicznych. Kompleks tych działań, ze względu na ich skutki, w analogii do projektu „Life+”, zasługuje na określenie „Life minus”. Potrzebna jest tu rewizja (RDOŚ? instancje miejskie?) dotychczasowej strategii i metod postępowania. Sugestie:

- **Strategię** powinno określać uznanie bezspornego faktu, że nadwiślańskie łągi są jedną z głównych wartości przyrodniczych Warszawy, podlegają też ochronie prawnej. Powinny być więc minimalizowane i kompensowane działania zubażające tę ich wartość. Przekształcenie części terenu dla funkcji rekreacyjnej, potrzebne społecznie, powinno być równoważone wzmoczoną ochroną przyrody (m.in. ograniczaniem dostępu) do innych jego części (rozległych ostoi przyrody). Kształt szaty roślinnej omawianych terenów powinien być określany przez procesy przyrodnicze, a nie przez dążenie do modelu parku.
- **Działania edukacyjne** – ich rzeczywisty efekt społeczny (a nie tylko sprawozdawczy) w dużej mierze będzie zależał tego czy uda się uniknąć pustej „propagandy sukcesu”, widocznej dotychczas w niektórych materiałach i niekompetentnych wypowiedziach prasowych. Powinna być tu przekazywana (w sposób interesujący) rzetelna wiedza o realnym i aktualnym stanie nadwiślańskiej przyrody, m.in. informacja o istniejących

problemach ochrony i możliwościach „indywidualnego” nie szkodenia/pomagania jej. Korzystna byłaby tu współpraca z Fundacją JaWisła, mającą bogaty dorobek w tej dziedzinie. Należy mieć na uwadze, że zubożenie nadwiślańskiej przyrody, będące skutkiem dotychczasowych działań, obniża jej atrakcyjność edukacyjną.

- **Ścieżka spacerowa** nad Wisłą powinna być kontynuowana w dotychczasowej formie jako rozwiązanie efektywnie służące proekologicznej rekreacji, a także „kanalizacji” penetrowania terenu przez publiczność. Poprowadzenie ścieżki/ścieżek na dalszych odcinkach pasa nadrzecznego jest też potrzebne dla rozgęszczenia ruchu na istniejącym już jej odcinku śródmiejskim.
- **Wycinki drzew i zarośli**, „przeciwpowodziowe” i inne, powinny być minimalizowane jako ingerencja szczególnie drastycznie niszcząca przyrodę Wisły. Ten negatywny wpływ powinien być oceniony w ekspertyzie oddziaływania na środowisko i trzeba wziąć pod uwagę jego kompensację. To powinno być warunkiem kontynuacji wycinek. Ważne jest zachowanie ciągłości pasa nadrzecznych zadrzewień oraz ich dostęp do wody (starorzeczy, oczek wodnych).
- **Łęgi bielański i młociński** są w Warszawie najcenniejszymi pod względem przyrodniczym terenami nad Wisłą i ta ich wartość powinna być zachowana. Są one m.in. ostoją bielika, a poza Warszawą – także Ławice Kiełpińskie.
- **Pnie powalonych drzew** (i ich konary) nie powinny być usuwane – stanowią one ważny składnik siedliska biocenozy, a jednocześnie są też przeszkodą utrudniającą dostęp do miejsc stanowiących ostoję przyrody. Podobną rolę mogą pełnić pozostawione gałęzie wyciętych drzew i zarośli.
- **Plaże i tereny piknikowe**, dojścia do nich i inne tereny/ciągi przeznaczone dla rekreacji, powinny być urządzone w sposób ograniczający niekontrolowaną penetrację publiczności do terenów chronionej przyrody (m.in. wynoszenia drzewa na ogniska).
- **Wycinanie klonu jesionolistnego** jest kontrowersyjne, gdyż skutkiem tego jest w wielu miejscach eliminacja większości drzewostanu, a więc drastyczne zubożenie biocenozy (m.in. fizyczne usunięcie lub pozbawienie siedlisk znacznej części fauny) i zupełna zmiana jej charakteru (z leśnego na ???). Także sam sposób wykonania prac powoduje zniszczenia roślinności towarzyszącej. Negatywnym skutkiem jest też zeszpecenie estetyczne miejsc, gdzie przeprowadzono ten zabieg. Przy tym wątpliwa jest możliwość kontynuowania tego zabiegu w przyszłości (fundusze) i na większych przestrzeniach. Znaczący zagadnienia (dr. Jerzy Wojtatowicz, dr Piotr Mędrzycki) doradzają pozostawianie drzew powalonych i zamierających (m.in. o położeniu poziomym), a innych – ścinanie na wysokości 1/3 otaczającego drzewostanu. W ten sposób złagodzony zostanie efekt drastycznego „spustoszenia”, a klony (gatunek światłolubny) pozbawione dostępu do światła przestaną dominować w drzewostanie. W każdym razie kontynuacja omawianego zabiegu powinna być wstrzymana do czasu poznania rzeczywistych jego skutków.
- **Monitorowanie wpływu zagospodarowaniem nadwiślańskich łęgów na ich biocenozę** – pozwoliłoby skuteczniej chronić ich przyrodę w warunkach presji miasta.